

Z głębokim smutkiem i żalem przyjeliśmy wiadomość o śmierci Pana Aleksandra Wierbila



*„Nie umierają nigdy Ci,
o których pamiętamy
– bo pamięć to nieśmiertelność*



**Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Sybiraka, świadka historii, wieloletniego działacza społecznego,
sołtysa Bukowca (1985 r. -1988 r.), radnego Gminy Czarnków (1988-1990 i 1990-1994),
członka Związku Sybiraków w Pile, prezesa Koła Związku Sybiraków
w Czarnkowie (1990-1992), autora książek: „Wspomnienia Sybiraka” (2002),
„Sybiracka Odyseja” (2003), „Sybiracy z Wileńszczyzny dawniej i dziś”(2004),
przyjaciela samorządu.**

ś + p.

Aleksandra Wierbila

**Łączymy się w żałobie z rodziną oraz bliskimi zmarłego
i składamy wyrazy głębokiego współczucia.**



**Wójt Gminy Czarnków, Zastępca Wójta Gminy Czarnków
i pracownicy Urzędu Gminy Czarnków
Przewodniczący Rady Gminy Czarnków wraz z radnymi**

W 1989 roku został członkiem Związku Sybiraków w Pile, a potem pełnił funkcję prezesa Związku Sybiraków w Czarnkowie. Jego praca "Wspomnienia Sybiraka" otrzymała I nagrodę w konkursie "Wysiedlenie - wspólne doświadczenie narodów". Wydał trzy książki o tematyce sybirackiej, a dochód ze sprzedaży przeznaczył na rzecz domów dziecka. W roku 2005 Aleksander Wierbil otrzymał od prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyż Zasady i Order Sybiru, a w roku 2009, z okazji 50-lecia związku macedońskiego Medal za Długoletnie Pożycie Macedońskie. W 2013 roku odebrał Srebrny Odznak Honorowy - Zasady dla Związku Sybiraków. Na podstawie decyzji szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych 15 listopada 2016 r. został wyróżniony medalem Pro Patria. Odznaczenie to zostało przyznane za kultywowanie pamięci o walce o niepodległość Ojczyzny.

„Aleksander Dowgiało Wierbil urodził się na Wileńszczyźnie. Rodzice szybko umarli, a sześciolatek Olek wraz z rodzicami trafił do domu dziecka. W 1942 r. chłopca oddano do pomocy w gospodarstwie rolnikowi Józefowi Wierbilowi. Po siedmiu latach do drzwi jego domu zapukali enkawudziści. Cała rodzina została przesiedlona do pociągu jadącego na Sybir, wraz z resztą innych ludzi. Podróż w bydlęcych wagonach, dla wielu okazała się śmiertelna. Pociąg zatrzymał się na stacji Usole Syberyjskie, a rodzina pana Aleksandra została przydzielona do kołchozu Krasnaja Zwiezda. Wysiedlonych zmuszano do podpisywania dokumentów mówiących o tym, że wyjechali dobrowolnie na wieczyste zagospodarowanie ugoru i odłogów. Z tego okresu Aleksander pamięta marsz przez tajgę w 50 stopniowym mrozie, ciętko pracą, głód i nieustającą tęsknotę za Ojczyzną.

Powrót do Polski rozpoczął się 19 listopada 1955 roku. Rodzina Wierbilów zaczęła szukać swojego miejsca w Ojczyźnie. Pierwszy raz po wielu latach jedli biały chleb. Przekuli. Dojechali do Łelichowa gdzie Aleksander rozpoczął pracę traktorzysty. Pracował w różnych miejscach i na różnych stanowiskach. W listopadzie 1962 roku wyjechał z rodziną na Łódź, gdzie podjął pracę górnik w Kopalni Węgla Kamiennego Moszczenica w Jastrzębiu Zdroju. Przecierpiał wypadek na dole w kopalni (o matkę nie zatrzymał się metanem). W 1974 roku kupił gospodarstwo i na stałe osiedlił się w Bukowcu Gmina Czarnków. Otrzymał status rencisty, a później emeryta. Był samotnym Bukowcem, a potem pełnił funkcję radnego gminy Czarnków. Był aktywnym radnym wpywał na zmiany jakie się dokonywały w samorządzie w wyniku transformacji ustrojowej.

W roku 2000 Aleksander Wierbil jako wolny już człowiek wrócił do miejsca swojego zesłania. Powstał wówczas film edukacyjny "W stronę Syberii" z nim w roli głównej.

Pan Aleksander Wierbil przez cały czas swojej podróży życia upamiętniał wartości patriotyczne, szanował tradycje narodowe, realizował idee sybirackie i dokumentował swoje przeżycia z Golgoty Wschodu. To czego był świadkiem i co przeżył, chciał ocalić od zapomnienia. Ten Odyseusz z Bukowca to świadek czasów pogardy i przykładał człowieka, który to, co zobaczył i przeżył, zechciał ocalić od zapomnienia. Jego konsekwencja, zaangażowanie, upór w dążeniu do celu i pokora, z jaką przyjmował to, co życie mu przyniosło, imponują każdemu: rodzinie, młodzieży szkolnej, lokalnej społeczność i lokalnym władzom.

Życie pana Aleksandra to przykład ofiarnego, codziennego trudu, który w pokonywaniu przeciwności losu. To przykład godności, lojalności i miłości do Ojczyzny, patriotyzmu nie na pokaz, ale noszonego głęboko w sercu. Dzięki jego świadectwu wielu ludzi przestało być bezimiennymi.

Swoje życie jako zesłańca przedstawił w książkach: „Wspomnienia Sybiraka” – 2002, „Sybiracka Odyseja” – 2003, „Sybiracy z Wileńszczyzny dawniej i dziś” – 2004. Książki te zostały takżerzeczpospolite w Irkucku, w Wierszynie na Syberii, wśród Polonii oraz w sieci bibliotek.

Jego życiowym mottem były słowa ks. bp. Jana Chrapka: „Idź przez życie tak, aby ślady twoich stóp znaczyły cię”. Aleksander Wierbil osiemnastokrotnie zmieniał miejsce swojego zamieszkania, dlatego nazywał siebie czysto Odyseusz. Jego życie było tak bogate w najróżniejsze wydarzenia, że aż trudno uwierzyć, że tyle może przeżyć jeden człowiek. Kilkakrotnie uniknął śmierci, w czym dopatrywał się ingerencji Opatrzności.

W Poniedziałek Wielkanocny, 1 kwietnia 2024 r. w wieku 93 lat zmarł, zostawiając po sobie piękne ślady. Swoje zbiory, które gromadził przez całe życie zostały przekazane do Muzeum Ziemi Czarnkowskiej.

Wierzmy, że duch, którego niosę jest wśród nas i każe nam czuwać.

Msza św. żałobna odbędzie się w dniu pogrzebu o godzinie 14.00 w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bukowcu. Pogrzeb odbędzie się 4.04.2024 r. (czwartek) po Mszy św. na Cmentarzu Komunalnym w Zofiowie.

